



KOŚCIÓŁ

Papież w Asyżu: przebaczenie jest najlepszą drogą do raju

04.08.2016



Przebaczenie jest z pewnością najlepszą drogą do nieba, które obiecał nam Jezus, a tu, w Porcjunkuli, wszystko mówi o przebaczeniu – powiedział Franciszek 4 sierpnia w Asyżu.

Ojciec Święty przybył tam z kilkugodzinną pielgrzymką z okazji przypadającej w tym roku 800. rocznicy ustanowienia odpustu za nawiedzenie tego małego kościółka, związanego ze św. Franciszkiem z Asyżu i narodzinami Zakonu Braci Mniejszych. Dziś odpust ten można uzyskać we wszystkich kościołach franciszkańskich na świecie, ale tylko w jednym dniu – 2 sierpnia.

Na wstępie swych rozważań papież przypomniał, że właśnie tu, w Por-

cjunkuli, Franciszek miał zawołać do zgromadzonych tam biskupów, księży i całego ludu, że chce ich wszystkich wysłać do raju, a więc zapewnić im wieczne zbawienie, uzyskane przez śmierć i zmartwychwstanie Jezusa. Zawsze nauczał o tym Kościół, mówiąc o raju jako tajemnicy miłości, łączącej na zawsze ludzi z Bogiem, aby móc rozważać Go w nieskończoność – zaznaczył mówca. Dodał, że w przeżywaniu tej wiary towarzyszą nam święci i błogosławieni dzięki obcowaniu świętych, a prawda o tym zawarta jest w naszym Credo.

Przywołując następnie fragment 14. rozdziału Ewangelii św. Jana, mówiący o tym, że „w domu Ojca mego jest mieszkań wiele” i że Jezus chce nam przygotować tam miejsce, Franciszek podkreślił, że najlepszą drogą prowadzącą do tego miejsca, jest przebaczenie. „A tu, w Porcjunkuli wszystko mówi o przebaczeniu” – zauważył. Dodał, że jest ono wielkim darem Pana, który nauczył nas przebaczać sobie nawzajem. Mamy to czynić dlatego, że najpierw Bóg nam wybaczył, i to nieskończenie więcej, więc my także mamy wybaczać innym doznane krzywdy.

Wyznając swoje grzechy w konfesjonale, mówimy w istocie: „Panie, zmiłuj się nade mną”, a Bóg niestru-dzenie oferuje nam swe przebaczenie, za każdym razem, gdy Go o to prosimy – przypomniał Ojciec

Święty. Dodał, że jest to przebaczenie pełne, całkowite, dające nam pewność, że chociaż znów popełniamy te same grzechy, On stale się nad nami lituje i nie przestaje nas kochać. „Przebaczenie Boże nie ma granic; przekracza naszą wyobraźnię i dociera do każdego, kto w głębi serca uznaje swój błąd i chce do Niego powrócić. Bóg spogląda na serce, które prosi o przebaczenie” – podkreślił papież.

Jednocześnie zwrócił uwagę, że zdarza się, iż stając w obliczu brata, który wyrządził nam trochę zła, potrafimy być niewspółmiernie surowi, choć wcześniej Bóg okazał nam większe miłosierdzie. Owa nieproporcjonalna reakcja na doznane zło nie może być postawą ucznia Chrystusa i stylem życia chrześcijanina – przestrzegł Ojciec Święty. Zaznaczył, że Jezus uczy nas przebaczenia bez ograniczeń, a zaproponowanym przez Niego wzorem ma być miłość Ojca, a nie nasze ludzkie wyobrażenia o sprawiedliwości. Ono bowiem uniemożliwiałoby bycie uczniami Chrystusa, którzy zyskali miłosierdzie u stóp krzyża wyłącznie dzięki miłości Syna Bożego.

W tym kontekście papież przywołał słowa kończące słowa o nielitościwym dłużniku: „Podobnie uczyni wam Ojciec mój niebieski, jeżeli każdy z was nie przebaczy z serca swemu bratu”.

„Przebaczenie, którego święty Franciszek stał się narzędziem tutaj w Porcjunkuli, nadal po ośmiu wiekach «rodzi raj»” – stwierdził Ojciec Święty. Zaznaczył, że w trwającym obecnie Roku Miłosierdzia jest jeszcze bardziej oczywiste, że droga przebaczenia może rzeczywiście odnowić Kościół i świat. Od tego zadania nikt dziś nie może uciec, bo świat potrzebuje przebaczenia: zbyt wielu ludzi żyje zamkniętych w żalu i pielęgnowaniu nienawiści, gdyż nie są w stanie przebaczyć, przez co niszczą życie swoje i innych, zamiast znaleźć radość pogody ducha i pokoju. „Prośmy św. Franciszka, aby wstawiał się za nami, abyśmy nigdy nie wyrzekli się bycia pokornymi znakami przebaczenia i narzędziami miłosierdzia” – zakończył swe rozważania papież.

Za: www.deon.pl.

Audienca ogólna: Bóg chce każdego uczynić sługą miłosierdzia

18.08.2016

Jezus chce dotrzeć do wszystkich, aby zanieść miłość Boga. Dlatego czyni każdego wierzącego sługą miłosierdzia. Papież Franciszek mówił o tym w auli Pawła VI podczas audienencji ogólnej, w której uczestniczyło ponad 7 tys. pielgrzymów.

W środowej katechezie Ojciec Święty komentował fragment Ewangelii mówiący o cudownym rozmnożeniu chleba wyrażającym pragnienie Jezusa, by być blisko ludzi i ich zbawić.

„Gdy nadszedł wieczór, Jezus zatroszczył się, by nakarmić tych wszystkich zmęczonych i głodnych ludzi. Jezus troszczy się o tych, którzy za nim szli. Pragnie zaangażować w to swoich uczniów. W istocie mówi do nich: «Wy dajcie im jeść». Udowodnił im, że kilka chlebów i ryb, jakie mieli, mocą wiary i modlitwy można podzielić między wszystkich tych ludzi – mówił Franciszek. – To cud, jakiego dokonuje. Ale jest to cud wiary, modlitwy, ze współczuciem i miłością. Brali chleby, łamali je, dawali, a ciągle starczało chleba. Brali po raz kolejny. I tak czynili to uczniowie. Zatem Jezus «połamawszy chleby dał je uczniom, uczniowie zaś tłumom». Pan zaspokaja potrzeby ludzi, ale pragnie uczynić każdego z nas konkretnie, uczestnikiem swojego współczucia”.

Papież przypomniał, że rozmnożeniu chleba towarzyszą te same znaki, jakich Jezus dokonał podczas Ostatniej Wieczerzy i zarazem których dokonuje kapłan, sprawując Mszę.



„Wspólnota chrześcijańska stale się rodzi i odradza na nowo z tej komunii eucharystycznej. Przeżywanie komunii z Chrystusem jest zatem czymś całkowicie różnym od pozostawania biernym i wyobcowanym z codziennego życia, wręcz przeciwnie – coraz bardziej wpisuje nas w relacje z ludźmi naszych czasów, aby im dać konkretny znak miłosierdzia i troski Chrystusa – mówił Papież. – Sprawowana przez nas Eucharystia, karmiąc nas Chrystusem, przemienia krok po kroku także nas w ciało Chrystusa i duchowy pokarm dla braci. Jezus chce dotrzeć do wszystkich, aby wszystkim zanieść miłość Boga. Dlatego czyni każdego wierzącego sługą miłosierdzia. Zatem Jezus widzi tłumy: odczuwa współczucie, rozmnaża chleby, i to samo czyni z Eucharystią. A my wierzący, gdy otrzymujemy ten chleb, jesteśmy zachęcani przez Jezusa, by nieść tę posługę innym z tym samym współczuciem jak Jezus. Taka jest ta droga”.

Więcej na: Radio Watykańskie

„Młodzi pokazali nam, co to znaczy podnieść głowę do góry”

15.08.2016



Świadectwo Światowych Dni Młodzieży uczy nas, że tęsknota do nieba, pragnienie zbawienia i wezwanie do realizacji wielkich ideałów, to nie są młodzieńcze mrzonki, ale bardzo konkretny plan na piękne życie – mówił 15 sierpnia bp Damian Muskus OFM podczas Mszy św. w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w krakowskich Łagiewnikach.

Koordinator przygotowań do ŚDM dziękował za wielkie owoce Dni i zaangażowanie wiernych w organizację tego wydarzenia.

W homilii bp Muskus podkreślał, że Wniebowzięcie to projekt życia dla każdego człowieka. „Wniebowzięcie Maryi mówi nam, że ostatecznym celem naszej drogi jest zbawienie duszy i ciała. Jakże często, pochłonięci codziennymi obowiązkami i troskami życia, zapominamy o tym, że – jak mówił papież Benedykt XVI – jesteśmy wezwani, by stojąc na ziemi, wpatrywać się w niebo” – stwierdził hierarcha.

Nawiązując do licznych pielgrzymek do sanktuariów maryjnych w całej Polsce, barwnych uroczystości odpustowych, święcenia kwiatów i ziół, zauważył, że tego dnia można odnieść wrażenie, że „cały świat

pragnie uwielbiać Maryję; że cały świat w zachwycie przygląda się Bożej fascynacji człowiekiem i wyśpiewuje Mu chwałę w radosnych słowach Magnificat”.

„Magnificat to hymn wyśpiewany z głębi serca poruszonego bliskością Boga, ale jego słowa towarzyszyły Maryi nie tylko w chwilach radości, ale przez całe życie, również w najtrudniejszym momencie – na Kalwarii” – tłumaczył biskup, zaznaczając, że Matka Boża we wszystkich wydarzeniach swojego życia odkrywała wolę Boga i poddawała się jej w pokorze.

„Jak piękny jest człowiek, który żyje w bliskości z Jezusem, mogliśmy się przekonać w ostatnim tygodniu lipca, gdy Kraków stał się domem dla Kościoła młodych z całego świata” – mówił koordynator przygotowań do Światowych Dni Młodzieży, wspominając „radosne twarze, oczy rozpromienione zachwytem, ręce złożone w braterskim uścisku” wielu setek tysięcy rozmodlonych młodych ludzi. Przywołał świadectwo wielobarwnej wspólnoty ponad wszelkimi podziałami, niezliczonych świadectw fascynacji Jezusem, gestów miłosierdzia, chwil modlitwy i skupienia, tańca i śmiechu, utrudzenia i entuzjazmu.

„Ci młodzi ludzie pokazali nam, co to znaczy przełamać lęk i podnieść głowę do góry, by spojrzeć w niebo, co to znaczy wpatrywać się z uwagą w oczy miłosiernego Jezusa. W ciągu tego niezapomnianego tygodnia Kraków rozbrzmiewał pełnymi uwielbienia słowami Magnificat setek tysięcy młodych serc, za które nieustająco dziękujemy Bogu” – zauważył bp Muskus.

Dodał, że w tym szczególnym czasie łaski również gospodarze Światowych Dni Młodzieży doświadczali żywego Kościoła, w którym każdy może odnaleźć miejsce dla siebie i dla braci. „Doświadczyliśmy także, jak piękne owoce przynosi dzieło budowane solidarnie i w poczuciu odpowiedzialności za wspólnotę” – podkreślił.

Kaznodzieja dziękował za wszystkich, którzy udzielili młodym gościny, za tych, którzy wspierali to dzieło swoją modlitwą i ofiarą cierpienia. „Dziękujemy za wszystkie gesty dobroci, życzliwości i wsparcia, za ofiarną pomoc i służbę tysięcy osób, bez których niemożliwe byłoby stworzenie młodym przestrzeni do spotkania” – wymieniał. Biskup wyraził także nadzieję, że doświadczenie ŚDM będzie dla Polaków nie tylko pięknym wspomnieniem, ale bodźcem do przemiany siebie i świata, w którym żyjemy.

„Świadectwo tych Dni uczy nas bowiem, że tęsknota do nieba, pragnienie zbawienia i wezwanie do realizacji wielkich ideałów to nie są młodzieńcze mrzonki, ale bardzo konkretny plan na piękne życie” – podkreślił mówca.

Za: www.deon.pl

Papież utworzył Dykasterię ds. Świeckich, Rodziny i Życia

17.08.2016



W Watykanie opublikowano list apostolski Papieża Franciszka w formie motu proprio powołujący do życia nową watykańską instytucję. Będzie ona miała specjalny status i formę. Jej oficjalna nazwa to: Dykasteria ds. Świeckich, Rodziny i Życia. Rozpocznie swoją działalność 1 września.

„Kościół, troskliwa matka, zawsze, na przestrzeni wieków, troszczył się i otaczał szacunkiem świeckich, rodziny i życie, objawiając miłość miłosiernego Zbawiciela wobec ludzkości” – pisze Franciszek w dokumencie. Podkreśla, że z tego właśnie powodu trzeba zwracać uwagę na to, by dykasterie

Kurii Rzymskiej odpowiadały warunkom naszych czasów i były dostosowane do potrzeb Kościoła powszechnego. W sposób szczególny musi to dotyczyć świeckich, rodziny i życia. Potrzebują one wsparcia i pomocy, „by były aktywnymi świadkami Ewangelii w naszych czasach i wyrazem dobroci Odkupiciela” – czytamy w Motu proprio.

Na wniosek Rady Kardynałów już 4 czerwca Franciszek zatwierdził „ad experimentum” statut nowej dykasterii. W jej skład wejdą obecne papieskie rady ds. świeckich i ds. rodziny. Połączona z nią będzie również Papieska Akademia Życia. Do kompetencji nowej dykasterii należeć będą te sprawy, które mają związek z promocją i ochroną życia, apostołstwem świeckich oraz duszpasterstwem rodziny i jej misją.

Za: Radio Watykańskie

Światowe zgromadzenie instytutów świeckich

22.08.2016

W Rzymie obradowała Światowa Konferencja Instytutów Świeckich. Są to przedstawiciele stosunkowo nowej formy życia konsekrowanego, którzy swoje powołanie przeżywają pośród świata.

W obradach uczestniczy 140 osób z 25 krajów. Tematem spotkania jest formacja członków tych instytutów i ich szczególna tożsamość w Kościele. Na jej znaczenie wskazał kard. João Braz de Aviz, który jako prefekt Kongregacji ds. Życia Konsekrowanego wziął udział w otwarciu zgromadzenia.



„Tożsamość tych instytutów jest świecka, życie konsekrowane pośród świata. Niekiedy przeżywa się to we wspólnocie, niekiedy samotnie, często w normalnym życiu zawodowym, w zależności od powołania, ale zawsze pośród świata, a zatem niczym zaczyn, jak coś, co zasiewa ziarno Ewangelii i rozwija je w społeczeństwie od środka. Członkowie tych instytutów nie należą do struktur kapłańskich czy do zgromadzeń zakonnych, ale są włączeni w całkiem normalne życie rodzin i świata. W tym sensie jest to konsekracja świecka. Ich rola jest o tyle ważna, że dziś nie możemy już nikomu narzucać siłą ewangelizacji, możemy jedynie dawać świadectwo życia chrześcijańskiego w sposób konsekwentny i głęboki. W ten sposób nasze życie chrześcijańskie przyciąga innych. Na tym polega znaczenie instytutów świeckich, autentyczne świadectwo naśladowania Chrystusa i wierności swej konsekracji” – mówił kard. Braz de Aviz.

Wśród delegatów są także Polacy. Jeden z głównych tematów dzisiejszej dyskusji to problem formacji – powiedziała w rozmowie z Radiem Watykańskim uczestnicząca w spotkaniu Jolanta Szpilarewicz.

„Formacji była poświęcona dzisiejsza sesja przedpołudniowa i zobaczyliśmy ten temat w bardzo szerokim zarysie. O problemach i osiągnięciach formacyjnych mówiły osoby z Konferencji Kontynentalnej Azjatyckiej czy z Konferencji Kontynentalnej Afrykańskiej. Również pochyłiliśmy się nad tymi zagadnieniami na terenie Europy. Widać tutaj bardzo odmienną specyfikę społeczną i kulturową danych krajów. Inne problemy towarzyszą przecież osobom zanurzonym w sprawy świata w Afryce czy w Azji, z innymi problemami borykamy się w Europie. Wspólne nam wszystkim jest to, że żyjemy jako świeccy pośród świeckich, że trwamy w sercu świata, ogarniając wszystkie jego rzeczywistości. Mamy więc tutaj szczególną możliwość wymiany myśli i doświadczeń. Bo spotykamy się jako osoby z bardzo odległych krańców świata, przy czym wszyscy pragniemy być fermentem ewangelicznym w tych rzeczywistościach, w których żyjemy” – powiedziała Szpilarewicz.

Za: [Radio Watykańskie](#)

Zakończenie procesu beatyfikacyjnego biskupa Szelażka w Toruniu

05.09.2016



Dwóch karmelitów bosych, tj. o. dr Jan Malicki – prowincjał prowincji warszawskiej i o. Szczepan T. Praškiewicz – postulator prowincji krakowskiej, uczestniczyło 4 września 2016 r. w Toruniu w zakończeniu diecezjalnego etapu procesu beatyfikacyjnego sł. B. Adolfa Piotra Szelażka, biskupa diecezji łuckiej na Wołyniu i założyciela agregowanego do Zakonu Karmelitów Bosych Zgromadzenia Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus (Tereżjanek). Sesji prawnej, w obecności bpa Witalija Skomarowskiego – aktualnego ordynariusza diecezji w Łucku, liczego duchowieństwa, sióstr tereżjanek, krewnych kandydata na ołtarze oraz mieszkańców Torunia przewodniczył przy grobie bp. Szelażka w toruńskim kościele św. Jakuba ordynariusz toruński – ks. bp Andrzej Suski.

Spotkanie rozpoczęło się Koronką do Bożego Miłosierdzia. Następnie członkowie trybunału diecezjalnego złożyli przysięgę o sumiennym wykonaniu powierzonego im zadania, którego przebieg i efekty (ponad 1050 stron zgromadzonego materiału dowodowego) przedstawiła postulatorka – s. Hiacynta B. Augustynowicz, tereżjanka. Ona też została mianowana portatorką akt dochodzenia diecezjalnego do Rzymu, gdzie zostaną one poddane ocenie merytorycznej w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, by stwierdzić heroiczność cnót Sługi Bożego.

Po akcie prawnym biskup toruński przewodniczył Eucharystii o beatyfikację kandydata na ołtarze. W homilii, nawiązując do Ewangelii o dźwiganiu krzyża, powiedział, że krzyż był obecny w życiu bpa Szelażka od najmłodszych lat. Jako dwuletnie dziecko stracił matkę, a u schyłku swego życia został uwięziony za głoszenie Ewangelii i wypędzony przez władze sowieckie ze swego domu, z diecezji łuckiej, której oddał całe swoje życie.

Na zakończenie Mszy św. zabrał głos biskup łucki Witalij Skomarowski, który powiedział, że spełniło się jego marzenie, bo od dawna pragnął pomodlić się przy grobie swojego świątobliwego poprzednika. Zaznaczył także, że Kościół katolicki na Ukrainie pod sowiecką okupacją został prawie doszczętnie wyniszczony. Jednak dzięki gorliwej i odważnej posłudze bpa Szelażka wierni mieszkający we wschodniej Ukra-

inie nie pozostali bez duchowej opieki. Kiedy do jego drzwi zapukało NKWD, wiedział czego ma się spodziewać za swoją pracę duszpasterską i poniósł za to wielką ofiarę, dzięki której mógł tam przetrwać Kościół katolicki obrządku łacińskiego.

Sługa Boży bp Adolf Piotr Szelązek urodził się 1 sierpnia 1865 roku w Stoczku Łukowskim. Ukończył gimnazjum, a następnie seminarium duchowne w Płocku. Studiował na akademii duchownej w Petersburgu. Pełnił funkcję profesora, a następnie rektora w seminarium w Płocku. Tam też został mianowany biskupem pomocniczym, a później biskupem diecezji łuckiej na Wołyniu. Był wielkim czcicielem św. Teresy od Dzieciątka Jezus, pielgrzymował do Lisieux i korespondował z matką Agnieszka – rodzoną siostrą św. Teresy. Ostatnie lata swojego życia, dokładnie od sierpnia 1946 r., spędził w podtoruńskiej miejscowości Zamek Bierzgłowski, bo władze sowieckie po wcześniejszym więzieniu w Kijowie wydalily go z terytorium Ukrainy. Zmarł dnia 9 lutego 1950 roku i polskie władze komunistyczne nie pozwoliły nawet na wydrukowanie w prasie jego klepsydry. Spoczywa w podziemiach kościoła św. Jakuba w Toruniu.

(informacja własna)

ZAKON

Syria: karmelitanki bose trwają w Aleppo

08.08.2016



Karmelitanki bose w Aleppo nie chcą opuścić bombardowanego miasta, lecz trwają z ludźmi, którzy tam pozostali. Sytuacja jest skomplikowana, pojawiają się sprzeczne informacje, a „jedyna prawda jaką znamy to ta, że ludzie tutaj cierpią i umierają” – te słowa francuskiej karmelitanki bosej, s. Anne-Françoise z Aleppo zacytowało Papieskie Stowarzyszenie Pomoc Kościołowi w Potrzebie.

Klasztor kontemplacyjny sióstr jest położony w dzielnicy uniwersyteckiej na obrzeżach miasta, w regionie, w którym

trwają zacięte walki między syryjskimi wojskami rządowymi i rebeliantami z Państwa Islamskiego. Na los odciętych od wszelkiej pomocy ludzi w Aleppo wskazał papież Franciszek podczas niedzielnej modlitwy Anioł Pański. Ojciec Święty podkreślił, że „nie można się godzić z tym, iż tak wiele bezbronnych osób, wśród nich dzieci, musiało płacić tak wielką cenę za brak woli pokoju wśród mocarstw.

Aleppo było niegdyś syryjską metropolią zamieszkaną przez liczną wspólnotę chrześcijańską. Oblicza się, że spośród mieszkających tam w 2011 r. 160 tys. chrześcijan do dziś pozostało nie więcej niż 40 tys. Siostry karmelitanki – cztery Syryjski i dwie Francuzki – przyjęły kilka rodzin do budynku sąsiadującego z klasztorem, w miarę skromnych możliwości starają się też pomagać innym. Jak podkreślają, w mieście pozostali tylko najbiedniejsi i to właśnie ze względu na nich, mimo strachu i zagrożenia, siostry postanowiły trwać w Aleppo. „Nasza obecność jest dla nich ważna, a my czerpiemy siłę i odwagę z modlitwy, która jest naszą osłoną”, powiedziała siostra Anne-Françoise.

Za: KAI

Avila: V Iberyjski Kongres Świeckich Karmelitów Bosych

11.08.2016



Na Uniwersytecie Mistyki w Avila zakończył się V Kongres Iberyjski Świeckich Karmelitów Bosych (OCDS). Obrady przebiegły pod hasłem: „Tożsamość i misja karmelity świeckiego”.

Tożsamość karmelity świeckiego, jego formacja oraz odczytanie powołania to główny temat kongresu, który odbył się w rodzinnym mieście św. Teresy od Jezusa. Wzięło w nim udział ok. 150 osób – zakonników, zakonnic i świeckich – z Włoch, Hiszpanii i Portugalii. Warto zaznaczyć, że Świeccy Karmelici Bosi liczą obecnie ponad 25 tys. członków na całym świecie.

Zaproszeni goście podkreślali m. in. znaczenie formacji ciągłej i integralnej karmelity świeckiego, aby mógł dobrze wypełniać swoją misję w Kościele. Chodzi głównie o takie aspekty jak życie modlitwne i wspólnotowe oraz powołanie świeckich do świętości, a także przeszkody, które uniemożliwiają żyć duchowością karmelitańską w dzisiejszym świecie.

„Jestem przekonany, że działalność Karmelu jest fundamentalna i pilna w dzisiejszym świecie i społeczeństwie. Chodzi o odnowienie tego, co jest naszą istotą i podstawą życia wiary: otwarcie serca na Bożą miłość” – powiedział Javier Sancho Fermín OCD, dyrektor Uniwersytetu Mistyki.

Uczestnicy kongresu mogli także wysłuchać szeregu świadectw na temat misji karmelity świeckiego w Kościele, a także w życiu społecznym i osobistym.

Za: Radio Watykańskie

Bp Pindel o Edycie Stein: stawiała do zapasów o prawdę

10.08.2016



„Ewangeliczną Samarytankę i Edytę Stein łączy poszukiwanie prawdy i szacunek dla niej” – zauważył bp Roman Pindel, który 9 sierpnia przewodniczył uroczystej Mszy św. w oświęcimskim Karmelu z okazji 74. rocznicy śmierci św. Teresy Benedykty od Krzyża i jej liturgicznego wspomnienia.

Hierarcha podkreślił, że w życiu świeckim Edyty Stein, w czasie lat spędzonych w Karmelu, lub w okresie, gdy była agnostyczką, najważniejszą wartością była prawda.

W homilii biskup zwrócił uwagę, że postać bezimiennej Samarytanki z Ewangelii łączy z Edytą Stein podobny stosunek do prawdy, wyrażający się w szacunku do niej i nieustannym jej poszukiwaniu.

Biskup przypomniał znaną sentencję świętej karmelitanki o tym, że „każdy, kto szuka prawdy, szuka Boga”, odnoszące się do jej mistrza z okresu studiów filozoficznych – Edmunda Husserla, agnostyka, fenomenologa, uczciwego badacza rzeczywistości.

Zastanawiając się nad naturalnym przyczynami radykalnego umiłowania prawdy przez patronkę Europy, biskup wskazał na postawę jej matki Augusty Stein, dla której kłamstwo było czymś nie do zaakceptowania.

Kaznodzieja zauważył, że troska o prawdę w życiu Edyty Stein przejawiała się w jednoznacznych stwierdzeniach w odniesieniu do spraw i ludzi, a także w traktowaniu najbliższych. „Edyta Stein jest kobietą, która nie tylko poznaje prawdę, nie tylko z szacunkiem odnosi się do prawdy, mówi prawdę, ale także z pomocą tej prawdy pomaga, służy, kieruje sercami tych, którzy zwracają się do niej o pomoc lub kierownictwo” – dodał biskup.

Przypomniał, że moment zwrotny w życiu Edyty Stein – uznanie w Jezusie Mesjasza i Zbawiciela – dokonuje się także ze względu na prawdę, którą Żydówka odkryła po lekturze autobiografii Teresy z Ávila.

Biskup, poszukując biblijnych korzeni umiłowania prawdy przez męczennicę z Auschwitz-Birkenau, wskazał na Ewangelię św. Jana, w której jednym z najważniejszych słów jest „prawda”. Przywołał też dwa inne teksty biblijne, które dla Edyty Stein mogły stanowić uzasadnienie konsekwentnej postawy wobec prawdy: 1 List św. Pawła do Tymoteusza – o tym, Bóg pragnie zbawienia wszystkich ludzi bez względu na to, jakiej są religii, wyznania, bez względu, czy są ateistami czy agnostykami, oraz Księgę

Mądrości Syracha, a w szczególności zdanie „aż do śmierci stawaj do zapasów o prawdę, a Pan Bóg będzie walczył o ciebie”.

„To tekst spinający całe życie Edyty Stein, a zwłaszcza jej śmierć męczeńską w Birkenau. Jest to określenie powinności człowieka, a zarazem przynosi obietnicę dla człowieka, który szuka prawdy” – zaznaczył hierarcha i zachęcił do odwoływania się do modlitewnego wstawiennictwa świętej Teresy od Krzyża, „by szukać prawdy o nas samych”.

Wraz z biskupem przy ołtarzu modlili się m.in.: wikariusz generalny diecezji bielsko-żywieckiej ks. Marek Studenski, dziekan dekanatu oświęcimskiego ks. Józef Niedźwiedzki, przeor wadowickiego klasztoru karmelitów o. Grzegorz Irzyk OCD, ks. Manfred Deselaers z Centrum Dialogu i Modlitwy w Oświęcimiu, ks. Jan Dubas SDB z salezjańskiej parafii na oświęcimskim Zasolu, oraz ojcowie karmelici bosy i bracia nowicjusze z klasztoru w Czernej.

Edith Stein urodziła się 12 października 1891 roku w zamożnej rodzinie żydowskiej na wrocławskim Ołbinie, przy dzisiejszej ulicy Dubois. Była najmłodszym z jedenaściorga dzieci wrocławskiego handlarza drzewem, Zygryda. Po śmierci ojca dom prowadziła matka, Augusta. W 14. roku życia Edyta zadeklarowała, że jest ateistką. Studiowała na Uniwersytecie Wrocławskim germanistykę i historię. Od 1912 r. studiowała w Getyndze pod kierunkiem słynnego fenomenologa Edmunda Husserla. Obroniła u niego rozprawę doktorską „O zagadnieniu wczucia”.

Dzięki spotkaniu z niemieckim filozofem, Maxem Schelerem, zaczęła się interesować katolicyzmem. Szereg kolejnych doświadczeń, w tym śmierć znajomego Adolfa Reinacha, sprawiły, że Stein przeżyła nawrócenie. Prawdziwą inspirację stanowiła też lektura autobiografii św. Teresy z Awili.

1 stycznia 1922 r. przyjęła chrzest w Kościele katolickim. 14 października 1933 r. wstąpiła do Karmelu w Kolonii i przyjęła imię Teresa Benedykta od Krzyża. Jako karmelitanka bosa napisała pracę poświęconą św. Janowi od Krzyża „Wiedza Krzyża”.

W obliczu narastających prześladowań Żydów na przełomie 1938 i 1939 roku została przeniesiona do Holandii. W 1942 r. podczas masowego aresztowania holenderskich Żydów nie ominięty został także klasztor sióstr karmelitanek w Echt. Edyta Stein została aresztowana. Miała wtedy powiedzieć swojej siostrze, Róży: „Chodź, idziemy cierpieć za swój lud”. Prawdopodobnie 9 sierpnia została zagazowana w Auschwitz. Jej ciało zostało spalone.

Jan Paweł II ogłosił Edytę Stein błogosławioną w czasie swej pielgrzymki do Niemiec 1 maja 1987 r. w Kolonii, a świętą – 11 października 1998 r. w Rzymie. Rok później ogłosił ją współpatronką Europy. W Lublińcu, który był jej ukochanym miastem, znajduje się Muzeum św. Edyty Stein oraz kościół pod jej wezwaniem.

Za: www.deon.pl



II Karmelitańskie Dni Młodych na Ukrainie

22.08.2016

W dniach 18-21 sierpnia (czwartek-niedziela) po raz drugi odbyły się na Ukrainie (w Berdyczowie i Gwozdawie) Karmelitańskie Dni Młodych – organizowane przez karmelitów bosych z Berdyczowa i Kijowa, przez siostry terezjanki z Berdyczowa i Łucka oraz siostry karmelitanki Dzieciątka Jezus z Mikulińców. Tego roku przebiegały one pod hasłem „Recepta kochania”, a patronowali im święci Rodzice św. Teresy od Dzieciątka Jezus – Zelia i Ludwik Martin.

W czwartek od godz. 14.30 rozpoczęła się w Sanktuarium MB Berdyczowskiej rejestracja uczestników Dni Młodych. Jeszcze tego samego dnia młodzi poznali świętych małżonków, uczyli się hymnu tychże

dni i innych pieśni, usłyszeli świadectwo, uczestniczyli w Eucharystii i pojechali na nocleg do Gwozdawy – wioski oddalonej o 20 km od Berdyczowa, gdzie znajduje się kościół filialny parafii berdyczowskiej karmelitów bosych. Tam po rozłokowaniu się i kolacji odbył się „pogodny wieczór”. Zarejestrowało się ponad 100 młodych osób w wieku od 15 do 30 lat.

Każdego dnia była poranna modlitwa przed wystawionym Najświętszym Sakramentem, a po śniadaniu konferencja, dzielenie się w grupach i czas wolny na rozmowy, spowiedź, gry i zabawy. Dostępny całą dobę był kościół, jak również „pustelnia” – pięknie przygotowana i ozdobiona jama w ziemi z Chrystusem Ukrzyżowanym oraz figurą Matki Bożej Fatimskiej – dla osobistej modlitwy i rozważania. Codziennie przed Eucharystią zaproszeni małżonkowie dzieli się swoim doświadczeniem życia małżeńskiego i rodzicielskiego.

W piątek po południu miała miejsce gra terenowa w grupkach 10-cio osobowych z zadaniami sportowymi, umysłowymi i artystycznymi do wykonania. A wieczorem Droga Krzyżowa po wiosce i lesie, do której dołączyli się mieszkańcy Gwozdawy i kilkanaście osób z Berdyczowa.



Na sobotę po obiedzie przygotowane zostały „warsztaty” o różnej tematyce: m.in. sadownictwo, tańce integracyjne, samoobrona, pierwsza pomoc, powołaniówka, prace manualno-artystyczne, fotografia... Odbyły się dwie tury, aby młodzi mogli spróbować swoich sił w kilku zadaniach. Wieczorny koncert przerodził się spontanicznie w niemalże niekończącą się zabawę integracyjną (śpiewno-muzyczno-taneczną), która trwała do północy.

W niedzielę była konferencja, świadectwo i Eucharystia z mieszkańcami Gwozdawy, z podziękowaniami dla nich, za ich gościnność, ofiarność i wyrozumiałość. Potem był czas na wspólne fotografie, ostatnie rozmowy, sprzątanie, ogłoszenia i podziękowania oraz podarunek (drewniana łyżka z herbem Karmelu i cytatem z Pisma Św.). O 16.00 po powrocie do Berdyczowa – na zakończenie dni – miało miejsce ucałowanie relikwii Świętych Małżonków Ludwika i Zeli Martin, uroczyste nałożenie szkaplerza karmelitańskiego (18 osób) oraz zapowiedź i zaproszenie na następne Karmelitańskie Dni Młodych w 2017 r., tym razem ze św. Janem od Krzyża.

Relacja: o. Paweł Ferko OCD; Za: www.karmel.pl

Karmelici Bosi w Munster: Koronacja figury Matki Boskiej Ludźmierskiej

22.08.2016



Dnia 21 sierpnia 2016 roku w karmelitańskim sanktuarium maryjnym w Munster, IN – USA miała miejsce podniosła uroczystość koronacji figury Matki Boskiej Ludźmierskiej. Mszy św. przewodniczył bp Donald J. Hying – ordynariusz diecezji Gary, a homilie wygłosił o. Tadeusz Florek OCD – prowincjał Krakowskiej Prowincji Karmelitów Bosych. Wśród gości honorowych uczestniczących w tej uroczystości byli: o. Łukasz Kasperek OCD – wikariusz prowincji, o. Zdzisław Florek OCD oraz o. Łukasz Kleczka SDS – przełożony klasztoru ojców salwatorianów w Merrillville, IN. Polskie władze państwowe reprezentował konsul Konrad Zieliński z placówki w Chicago wraz z małżonką. Podczas uroczystości konsul odczytał list gratulacyjny przysłany z kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy.

Spośród wielu organizacji związanych z sanktuarium najbardziej licznie były reprezentowane Związek Podhalan Ameryki Północnej, na czele z jego prezesem Józefem Cikowskim, oraz Komitet 600-lecia Cudownej Figury Matki Boskiej Ludźmierskiej.

Do tej uroczystości cała wspólnota wraz z wiernymi przygotowywała się duchowo poprzez 9-tygodniową nowennę prowadzoną przez o. Stefana Skórnośa OCD z przemyskiego klasztoru. Liturgia każdego dnia nowenny była uświetniona obecnością grup wiernych najbardziej związanych z Sanktuarium: Świeckiej Rodziny Karmelitańskiej, Polskiej Szkoły im. Św. Rafała Kalinowskiego, sióstr albertynek czy różnych kół góralskich, spotykających się regularnie w sanktuarium z racji różnych swoich uroczystości.

Po nałożeniu koron i modlitwie koronacyjnej O. Prowincjał w imieniu wszystkich czcicieli Matki Bożej odczytał „Akt zawierzenia Matce Bożej”, a karmelitańska świątynia została przez biskupa specjalnym aktem oficjalnie ogłoszona i zatwierdzona jako „Sanktuarium Matki Boskiej Ludźmierskiej”.

Złota korona dla Matki Bożej, berło i mała korona dla Dzieciątka Jezus zostały ufundowane przez wielu dobrodziejów, którzy przeznaczali na ten cel pieniądze, ale też bardzo wielu złożyło, jako donacje, różne ozdoby ze złota.

Relacja: o. Jacek Palica OCD; Za: www.karmel.pl

Srebrny Jubileusz Braci obu polskich Prowincji w Czernej

3 września w klasztorze w Czernej bracia:

Janusz od Zbawiciela (Murzynowski),
Zbigniew od Jezusa (Stachowicz),
Bogdan od św. Teresy od Dzieciątka Jezus (Smoliński),
Tomasz Marian od Trójcy Świętej (Litwiejko),
Arkadiusz Maria od Ducha Świętego (Stawski),
Waldemar od Eucharystii (Barwiński),
Mirosław od Bolesnego Serca Maryi (Salamoński),
Rafał od Niepokalanego Serca NMP (Myszkowski),
Paweł Apostoł od MB Różańcowej (Badziński),
Franciszek od Niepokalanego Serca Maryi (Czaicki),
Andrzej od Jezusa Boskiego Mistrza (Szewczyk),
Mirosław Maria od św. Rafała Kalinowskiego (Zięba),

obchodzili 25 lecie profesji zakonnej. Uroczystej mszy św. przewodniczył o. Tadeusz Florek Prowincjał krakowski, płomienne kazanie wygłosił o. Szczepan Praśkiewicz postulator do spraw świętych. Uroczystość zgromadziła wielu braci i ojców z Prowincji krakowskiej, kapłanów, sióstr zakonnych, rodzinę i przyjaciół Braci Jubilatów. W okolicznościowym kazaniu o. Szczepan mówił o cnocie wierności, zadaniach jakie każdemu z Braci polecił Zakon i św. Rafała Kalinowskim. Między innymi na Jubileuszu byli obecni o. Robert Strojny ówczesny magister nowicjatu, o. Krzysztof Twarowski ówczesny przeor czerneński, a także o. Melchior Wróbel – ówczesny dyrektor Niższego Seminarium w Wadowicach.



Po kazaniu Bracia odnowili swoją profesję zakonną; dla wszystkich był to przejmujący moment i dobre świadectwo życia.

Przed błogosławieństwem końcowym o. Janusz Murzynowski w imieniu Braci Jubilatów podziękował Bogu i ludziom za wszelkie dobro, którego doświadczyliśmy.

Po mszy świętej zgromadziliśmy się wszyscy na wspólne świętowanie z naszymi rodzinami i bliskimi w domu pielgrzyma. Atmosfera spotkania była bardzo ciepła i rodzinna. Jak to podkreślił dzisiejszy kaznodzieja, nasz kurs był jednym z najliczniejszych w historii polskiego Karmelu, a my sami uważamy, że jesteśmy kursem bardzo zgranym: „do tańca i do różańca” – cytata z kazania.

Niektórzy Bracia w ramach dziękczynienia wybrali się do Rzymu, aby przejść przez Jubileuszową Bramę i odprawić mszę świętą na grobie św. Jana Pawła II.

Br. Paweł Apostoł od MB Różańcowej OCD

PROWINCJA - BRACIA

Śp. O. DARIUSZ OD ŚW. JANA OD KRZYŻA **Bronisław Wiktorek** **31.08.1950 – 29.08.2016**



29 sierpnia 2016 r. odszedł do Pana w wieku 66 lat nasz współbrat o. Dariusz Wiktorek od św. Jana od Krzyża po 48 latach życia zakonnego i 41 latach duszpasterskiej kapłańskiej posługi.

O. Dariusz, syn Franciszka i Apolonii, ur. 31 sierpnia 1950 w Durlasach, w parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Lelisze k/Ostrołęki w diecezji łomżyńskiej. Otrzymał na chrzcie św. imię Bronisław.

Uczęszczał do Niższego Seminarium Duchownego Karmelitów Bosych w Wadowicach, nowicjat w Zakonie Karmelitów Bosych odbył w Czernej k. Krzeszowic, gdzie 23 lipca 1968 r. złożył swoje pierwsze śluby zakonne; natomiast filozofię ukończył w Wyższym Seminarium Duchownym OCD w Poznaniu, a teologię w Wyższym Seminarium Duchownym OCD w Krakowie. Został wyświęcony na kapłana w Krakowie 6 czerwca 1975 r. przez biskupa Albina Małysiaka.

Posługiwał w następujących klasztorach i kościołach naszego zakonu: w Krakowie jako katecheta (1975-77), w Zawoi (1977-78), w Wadowicach (1978-79) jako ekonom, w Łodzi (1979-1981) również jako ekonom, w Czernej k. Krzeszowic (1981-83) jako katecheta i ekonom klasztoru, w Wadowicach (1983-87)

jako ekonom klasztoru i kapelan domu emerytów, w Lublinie (1987-93) jako przeor klasztoru, w Warszawie (1993-1999) jako ekonom prowincjonalny i radny prowincjonalny, w Łódź (1999-2005) jako kapelan chorych, w Zamartem był od 2005 aż do śmierci; przez parę lat (do 2015 roku) pełnił urząd administratora parafii w Obkasie, był też rekolekcjonistą i spowiednikiem sióstr.

O. Dariusz pełnił trudne obowiązki ekonomy za czasów komuny, był bardzo dyspozycyjny, miał łatwy kontakt z braćmi i wiernymi, nie zrażał się trudnościami, a sam umiał wprowadzać pokój w różnych trudnych relacjach.

W ufnej modlitwie polecamy go Bożemu miłosierdziu, by spoczywał w pokoju.

Dobry Jezu, a Nasz Panie daj mu wieczne spoczywanie....

Pożegnanie śp. o. Dariusza w Zamartem



„Sługo dobry i wierny, wejdź do radości swojego Pana”. Tymi słowami pożegnaliśmy o. Dariusza Wiktorka – brata wspólnoty zakonnej w Zamartem.

Pierwszego września licznie przybyliśmy do naszego parafialnego kościoła. Zgromadziła nas miłość Chrystusa. Zgromadziła nas także przyjaźń i wdzięczność do naszego brata Dariusza, którego dzisiaj żegnamy. Niewątpliwie miłość i życzliwość wzajemna buduje naszą modlitewną wspólnotę. Znaleźliśmy czas, aby tutaj być. Pragniemy wszyscy podziękować Bogu za naszego dro-

giego brata, którego zaprosił do swojego domu i poprosił, aby Go obdarzył pełnym szczęściem w niebie.

Wiadomość w dniu 29.08. b.r. o odejściu do Pana – po ludzku nappełniła nas wielkim żalem. Tak zwyczajnie – po ludzku – przygnębienie, smutek, łzy. To było i jest dla nas bardzo trudne. My nie wiemy – ale Pan Jezus wie dlaczego wezwał naszego brata do wiecznego duszpasterzowania przed Bożym Obliczem. Dariusz został wezwany do Boga w poniedziałek, w dzień wspomnienia męczeństwa św. Jana Chrzciciela.

Pragniemy dzisiaj przypomnieć i podziękować Tobie za wszystkie lata posługiwania w Zamartem. A było ich aż 11. Najpierw jako administrator parafii Obkas opiekowałeś się małą powierzoną Tobie trzódką. Potem jako kapelan chorych, których odwiedzałeś w pierwsze piątki miesiąca.

Obdarowywałeś nas swoją życzliwością, uśmiechem, dobrocią, skromnością, pogodą ducha w trudnych sytuacjach życiowych i potrafiłeś pokazać sens tego trudu i nadzieję w Panu. Znałeś nasze problemy, radości, ułomności i rozterki. Spotkania z obkaską radą parafialną zawsze owocowały konkretnymi decyzjami. Na sercu leżały Tobie remonty – dach, wystrój i obejście kościoła. Pozostawiłeś trwałą, piękną owoc swojej posługi kapłańskiej w tej parafialnej społeczności.

Dziękujemy za cały trud duszpasterski, za msze św., udzielane sakramenty, posługę w konfesjonale, za wspólne modlitwy i rozmowy, za to, że nikt z nas nigdy nie został odesłany bez wsparcia i pomocy. Żegnając naszego brata snuliśmy refleksje jak żyć, aby przez ziemskie życie budować wieczne mieszkanie w niebie. Nasze rozważanie zakończmy słowami pieśni kościelnej:

„Pod zasłoną teraz, Jezu, widzę Cię;
Niech pragnienie serca kiedyś spełni się;
Bym oblicze Twoje tam oglądać mógł,
Gdzie wybranym miejsce przygotował Bóg”. Amen

Pragnę jeszcze zaznaczyć, że Mszy św. pogrzebowej w dniu 1 września przewodniczył o. Prowincjał Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych o. Jan Malicki. Kazanie wygłosił ks. Mirosław – proboszcz parafii Kosobudy koło Brus. Ksiądz Mirosław dobrze znał o. Dariusza, z tego też względu został zaproszony,

aby opowiedzieć o tej pięknej przyjaźni. Na uroczystości pogrzebowe przyjechało wielu ojców i braci z obu polskich prowincji, min. z Warszawy, Poznania, Łodzi, Wrocławia, Gorzędzieja, Sopotu, Drzewiny, Krakowa.

Przyjechała Rodzina o. Dariusza: bracia, siostry, krewni, parafianie z Ostrołki z rodzinnej parafii, a także wielu przyjaciół i znajomych o. Dariusza.

o. Piotr Ziewiec OCD

Dwaj Bracia rozpoczęli Nowicjat w Zamartem



W środę, 7 września 2016 roku, odbyła się w naszym klasztorze w Zamartem ceremonia obłóczyn dwóch nowych braci – Adama Jaworskiego i Piotra Mikołajczyka. Bracia postulanci przybyli do naszej wspólnoty w środę 31 sierpnia po odbytych wcześniej w Gnieźnie rekolekcjach prowadzonych przez o. Roberta Marciniaka. Ceremonii obłóczyn, która odbyła się podczas pierwszych nieszporów z Narodzenia NMP, przewodniczył o. Jan Malicki (Prowincjał), asystował o. Michał Swarzyński – magister Nowicjatu.



Bracia nowicjusze wraz z przyjęciem habitu zakonnego przyjęli następujące imiona zakonne:

Adam Jaworski

br. Adam od Jezusa Zmartwychwstałego



Piotr Mikołajczyk

br. Piotr Józef od Przebitych Serc Jezusa i Maryi.

Wszystkich naszych braci i siostry w Karmelu bardzo prosimy o gorącą modlitwę za naszych nowych braci nowicjuszy.

o. Michał Swarzyński OCD, magister Nowicjatu

Podsumowanie Postulatu 2015/2016

Nasz postulat rozpoczęliśmy w następującym gronie: Piotr Mikołajczyk (22 lata), Andrzej Szynkowski (26 lat) i Adam Jaworski (27 lat). Był to czas wypełniony zarówno nauką, modlitwą jak i pracą. Trzy razy w tygodniu były prowadzone dla nas zajęcia z jęz. hiszpańskiego z panem Zbigniewem Skrzypczakiem. Wszyscy trzej zgodnie myślimy, że był to bardzo owocny czas, w czasie którego nie tylko złapaliśmy podstawy języka ale także została w nas zaszczerpiona miłość do Karmelu na całym świecie, a przede wszystkim w Hiszpanii. Popołudniami mieliśmy zajęcia z jęz. polskiego z panem Grzegorzem Kaczorowskim, podczas których nie tylko poznawaliśmy lepiej naszą piękną, ojczystą mowę ale także odkrywaliśmy klasyków literatury chrześcijańskiej. Dodatkowo mieliśmy zajęcia z emisji głosu, które prowadził Paweł Szczepilewski. Dziękujemy Ci, Pawle za pełne pasji zajęcia i braterskie upomnienia, kiedy na to zasługiwaliśmy. Nie mogę również pominąć faktu, że co czwartek uczestniczyliśmy w *Carmelitanum*. Nawet przez kolejne dni po zajęciach dyskutowaliśmy jeszcze o poznanych tam zagadnieniach.

Jednak życie postulanta nie polega wyłącznie na nauce. Był to czas przede wszystkim modlitwy i poznawania zasad życia chrześcijańskiego: budowania wspólnoty i podążania za wskazaniem magistra. Gdyby nie nasz kochany o. Tomasz Maria od Trójcy Przenajświętszej myślę, że nie postąpilibyśmy daleko na drodze wiary. Stał się on dla nas prawdziwym Ojcem, o którym chcemy pamiętać i dziękujemy Bogu za Niego!

Chciałbym podzielić się kilkoma wydarzeniami, które szczególnie były dla nas ważne. W październiku zeszłego roku obchodziliśmy zakończenie Jubileuszu 500-lecia narodzin Św. Teresy od Jezusa. 18 października uczestniczyliśmy w Mszy Św. której przewodniczył Nuncjusz Apostolski, abp Celestino Migliore, kończącej te obchody. Szczególnie głęboko przeżyliśmy to wydarzenie, gdyż właśnie w tą rocznicę wstąpiliśmy do zakonu!

Niezwykłym dla nas przeżyciem było pierwsze Boże narodzenie w klasztorze. Nie spodziewaliśmy się aż takiego bogactwa obcowania w tym czasie z ludźmi i z Bogiem! Oczywiście wspólna Wigilia i dzielenie się opłatkiem zapadły nam głęboko w sercach. Ale także wspólne kolędowanie, podczas którego mogliśmy hałasować w celach ojców przebrani w przeróżne stroje i jak dzieci cieszyć się z narodzenia tego jedyne Dziecięcia, a zarazem Władcy i Pana naszych serc! Kilka dni potem mieliśmy zaszczyt dzielić się tą radością z naszymi siostrami z Poznania.

23 stycznia obchodziliśmy Dzień Życia Konsekrowanego. Poznańska Katedra była wtedy pełna różnych kolorów habitów. Mszy Św. przewodniczył abp Stanisław Gądecki, który wygłosił do nas piękne kazanie!

15 marca odwiedziliśmy Karmelitanki Dzieciątka Jezus w Puszczykowie, które nas wspaniale ugościły drożdżówkami i kawą! Po tej agapie mogliśmy razem z siostrami uczestniczyć w Nieszporach. Miesiąc marzec okazał się bogaty w spotkania z siostrami, bo już 26 marca mieliśmy zaszczyt uczestniczyć a nawet służyć w Liturgii Wigilii Paschalnej u naszych sióstr, karmelitanek bosych, w Poznaniu! Cóż za radość było spędzić te pierwsze godziny po Zmartwychwstaniu Chrystusa z naszymi kochanymi siostrami!

16 kwietnia mieliśmy okazję uczestniczyć w obchodach 1050 rocznicy Chrztu Polski na stadionie w Poznaniu. Szczególne wrażenie na nas zrobił chrzest dwóch młodych dziewczyn oraz podniosła atmosfera jaka panowała na stadionie!



5 czerwca wraz z o. Gabrielem Wójcickim, o. Tomaszem Rydzewskim a także br. Jerzym Pejchert post. Piotr i post. Andrzej uczestniczyli w spotkaniu młodych w Lednicy. Był to wyjątkowy czas, kiedy mogliśmy dawać świadectwo o naszym zakonie i darze świętego szkaplerza. Było miłym zaskoczeniem, kiedy kilka tygodni po tym spotkaniu otrzymaliśmy kartkę z podziękowaniem od jednego z uczestników!

Nasz postulat skończył się 31 sierpnia agapą. Z tej okazji wystawiliśmy przedstawienie o niezwykłym spotkaniu naszego o. Jana od Krzyża i m. Teresy od Jezusa w rozmównicy, w Medina del Campo. W konwencji telewizyjnego programu Karmel.Tv przedstawiliśmy kilka scen z życia św. Teresy od Jezusa i św. Jana od Krzyża. Wcześniej przygotowaliśmy również pizzę i sałatki aby uraczyć licznie zebranych gości nie tylko wrażeniami artystycznym ale także tymi bardziej przyziemnymi. Chcieliśmy w ten sposób podziękować wspólnocie ojców i braci za ten wspólnie spędzony rok!

Wcześniej, od 22 do 26 lipca, odbywaliśmy rekolekcje nt. Lectio Divina, które poprowadził dla nas o. Robert Marciniak. Odbyły się one w Gnieźnie, u sióstr, karmelitanek bosych. Szczególnym znakiem dla nas było to, że rekolekcje zaczęły się 22 sierpnia, we wspomnienie NMP Królowej a skończyły się 26 sierpnia w Uroczystość MB Częstochowskiej.

Postulant

Świadectwa z rekolekcji w Gnieźnie, 22-26 VIII 2016

Na rekolekcjach szczególnie podobały mi się konferencje o. Roberta dotyczące praktyki Lectio Divina oraz dzielenie się słowem w czasie tzw. *collatio*. Dało mi to wiele wskazówek na życie oraz pokazało jak Pismo Święte pomaga odnaleźć siebie na drodze do spotkania z Bogiem. Na długo w mojej pamięci zapadnie wspólny śpiew psalmów podczas Liturgii Godzin z siostrami karmelitankami. Także chorał gregoriański, którego mogłem słuchać w czasie posiłków, pozwalał mi się skupić na zdobytych treściach w czasie konferencji. Cieszę się z tego, że mogłem pomóc siostrze w pracach w ogrodzie.

post. Adam Jaworski

Rekolekcje kończące okres postulatu w Karmelu przyjąłem bardzo owocnie. Na wstępie, pragnę podziękować o. Robertowi za ich poprowadzenie w oparciu o „Rozważanie Słowa Bożego dniem i nocą”. Klimat milczenia, który towarzyszył rekolekcjom sprzyjał szczególnemu spotykaniu z Panem w Eucharystii a także w czasie rozważania „dniem i nocą” Słowa Bożego. Uświadomiłem sobie obecność Pana w najbardziej prozaicznych momentach dnia. Zrządzeniem Bożej Opatrzności rozpoczęliśmy ten święty czas rekolekcji w liturgiczne wspomnienie NMP Królowej, a w ich ostatni dzień przeżywaliśmy uroczystość NMP Częstochowskiej. W jakiś przedziwny sposób czuło się szczególną matczyną opiekę

Maryi. Jej Niepokalane Serce było dla nas ciągłą warownią, twierdzą, zamkiem wewnętrznym. Dzięki temu Słowo –miecz ducha, trafiło do nas głębiej, przybliżając tym samym do źródła –czyli do Słowa Wcielonego –do przebitego Serca Jezusa, z którego nieustannie wytryskuje „Woda Żywa” –Duch Święty. Umocnieni tym świętym czasem czekamy z braćmi na obłóczyny rozpoczynające nowicjat.

post. Piotr Mikołajczyk

W tych rekolekcjach bardzo podobały mi się wprowadzenia do Słowa Bożego i medytacje, które pozwoliły mi nazwać pewne rzeczy w moim życiu. Zauważyłem, że Pan Bóg przemawia do mnie przez konkrety życia, to co przynosi każdy dzień.

post. Andrzej Szykowski

Poznań: Godziny Skupienia Wspólnoty św. Moniki – 27 i 28 VIII 2016

W związku z liturgicznym wspomnieniem św. Moniki patronki wspólnoty i św. Augustyna, od pięciu lat rodzice przeżywają te dni, gromadząc się na godzinach skupienia, w czasie których poznają życie duchowe w rodzinach świętych Karmelu oraz słuchają porad osób trudniących się zgłębianiem dzisiejszych problemów z dziećmi, w rodzinach.

Jak co roku, tak i w tym, miejscu spotkań, była sala św. Edyty Stein w klasztorze Karmelitów Bosych oraz karmelitański ogród. Spotkania rozpoczynaliśmy od zawierzenia tego czasu Bożemu Miłosierdziu poprzez wspólną modlitwę koronką do Bożego Miłosierdzia.

W tym roku, w pierwszym dniu „duchowy opiekun wspólnoty, ojciec Wojciech Ciak „wprowadził” nas do rodziny bł. Elżbiety od Trójcy Przenajświętszej. Z dużą uwagą śledziliśmy codzienne życie w tej rodzinie, gdzie pamięć o Bogu pielęgnowana była od pokoleń. To właśnie w rodzinie nasza błogosławiona „przytuliła się” (już od dnia chrztu świętego) do Trójcy Przenajświętszej, którą wielbiła do końca swego życia.



W drugim dniu spotkaliśmy się z małżonkami Violą i Markiem Barszczewskimi, którzy od ponad 20 lat prowadzą spotkania Małżeńskie w Ośrodku Poznańskim, w ramach międzynarodowego stowarzyszenia. Państwo Viola i Marek wspólnie prowadzili dwa wykłady dotyczące przygotowania dobrej gleby rozwoju duchowego małżonków dla uzyskania dobrych owoców (jakie tak uprawiona gleba rodzi) w wychowaniu dzieci dla Boga i drugiego człowieka.

Swoim doświadczeniem egzorcysty, podzielił się z nami ojciec Sergiusz Niziński. Były to konkretne odpowiedzi na zaproponowane rodzicom pytania w ankietach: czy można pomóc dziecku poprzez egzorcyzm oraz jak poradzić sobie z przekleństwami pokoleniowymi i złorzeczeniami. Siła demona, jest niewyobrażalna, dlatego tak ważnym jest poznanie jego sposobów ataku i szans uwolnienia od złego. Każdy dzień, kończyliśmy Eucharystią, sprawowaną w intencji dzieci i rodziców wspólnoty.

Oczywiście między wykładami spotykaliśmy się przy stole przygotowanym przez rodziców z domowymi wypiekami dla posilenia ciała, oraz podziwialiśmy karmelitański ogród sycąc się piękną zielenią i szcudrobliwym słońkiem.

Pragniemy serdecznie podziękować droгим Ojcom, Karmelitom Bosym, za przygarnięcie naszej wspólnoty pod ich dach klasztorny i za jej prowadzenie, oraz otwartość na dzielenie się swoim doświadczeniem modlitwy i gorliwe udzielanie wskazówek dla wypełnienia Bożego zamysłu względem rodziny, szczególnie dzieci.

Przykład życia św. Moniki i ocena jej życia przez syna, św. Augustyna dają nam nadzieję na nasze (jako rodziców) duchowe odrodzenie i duchowe zrodzenie naszych dzieci. Bóg zapłać.

w imieniu uczestników Godzin Skupienia: Barbara Ostrowska

Wieści od Braci z Usola Syberyjskiego

Srebrny Jubileusz Profesji Braci Pawła i Mirosława - 22 sierpień 2016 r.



W dzień Najświętszej Maryi Panny Królowej, swój Srebrny Jubileusz Profesji Zakonnej, uroczystie obchodzili Bracia: Paweł Apostoł od Matki Bożej Różańcowej i Mirosław Maria od św. Rafała Kalinowskiego.

Uroczystej mszy świętej przewodniczył ksiądz biskup ordynariusz Cyryl Klimowicz. Na mszę świętą przybyli również księża i siostry zakonne z dekanatu. Nie zabrakło naszych kochanych parafian. Atmosfera była bardzo uroczysta i podniosła.

Nasze kochane siostry albertynki Samuela i Stefania, udekorowały kaplicę, wkładając w to całe swoje serce. Braciom Jubilatów zaparło dech w piersi. Parafianie byli bardzo przejęci. Życzeniom, podziękowaniom za posługę i wyrazom wdzięczności nie było końca.

Po błogosławieństwie, bracia Paweł i Mirosław, ubrani w białe płaszcze, odśpiewali uroczyste Salve Regina i odnowili profesję zakonną. Na koniec, po odśpiewaniu Te Deum, bracia dali krótkie świadectwo.

Przedłużeniem uroczystości była wspólna agapa przygotowana przez siostry karmelitanki w ich klasztorze.

Miłą niespodziankę zrobił nam o. Karol Lipiński OMI proboszcz z Wierszyny. O. Karol nie posiada samochodu, a bardzo chciał być obecny na jubileuszu. Busik do Irkucka nie chciał go zabrać, więc o. Karol postanowił przyjechać na rowerze. Dzielny pielgrzym liczy sobie 75 wiosen. W przeddzień uroczystości, po mszy świętej, wsiadł zatem na swego żelaznego rumaka i przejechał 100 km do promu przez Angarę. Na ostatni prom nie zdążył, przenocował więc pod chmurką w śpiworze. Dopiero rano wsiadł na pierwszy prom. Na drugim brzegu czekał już na niego o. Paweł i razem pojechali jeszcze 60 km na uroczystości.

Ktokolwiek w Polsce zechciałby uściskać drogie jubilatów, może to uczynić (a raczej mógł) 3 września w Czernej. Tam bracia będą obchodzić swój jubileusz wraz z kolegami kursowymi, potem pojadą do Rzymu, przejdą przez Jubileuszową Bramę i umocnieni wrócą do Usola spełniać swoją posługę.

Remont kaplicy



Prace postępują wyjątkowo szybko, ale bez uszczerbku dla jakości. Paradoks jest możliwy dzięki bardzo poważnemu podejściu do pracy jakie cechuje naród ormiański (zatrudnia się ich tutaj tak jak górali w Polsce).

Dodatkowo kierownikiem budowy jest pastor tamtejszej wspólnoty zielonoświątkowców i traktuje ją jako pracę wręcz "kultycznie". Niestety nie wszystkich usolan, czy usolczan, można pochwalić za podobne podejście do życia: zaczęły się bowiem kradzieże materiałów budowlanych. Musieliśmy "zatrudnić" psa. Stąd też jego zdjęcie wylądowało na naszej stronie internetowej (karmeliciusole.pl) pośród całej galerii zdjęć z remontu. Pies jest wyjątkowo dobry w tym co robi - czyli bardzo ZŁY!



Ściany kościoła są już obłożone cegłówką, przed wejściem wznosi się mała wieżyczka, na której będzie osadzony krzyż. Zamówiliśmy ławki. Dach pokrywa blachodachówka ze śniegołapami. Jeszcze bez rynien.

Do poświęcenia kościoła zostały jeszcze 3 miesiące.

Przygotowujemy się do tej uroczystości duchowo - przez modlitwę, intelektualnie - poprzez tematykę kazań, oraz muzycznie - przez rozszerzanie repertuaru pieśni i niedzielne próby śpiewu prowadzone przez o. Pawła.

o. Roman Nowak

Karmelitanki z Nowych Osin na uroczystościach w Krakowie



Od wyborów, które miały miejsce w Nowych Osinach 09 czerwca, szczególnie mocno i wyraźnie widzę, jak Bóg na nowo stwarza oblicze naszej Wspólnoty. Potwierdził to również nasz pobyt w Krakowie, dokąd pojechało nas siedem. Niestety niewiele pamiętam z Mszy św., której przewodniczył Papież Franciszek w Sanktuarium św. Jana Pawła II. Nie rozumiałam też kazania, co było dla mnie o tyle bolesne, że to właściwie było celem naszej wyprawy na ŚDM. Tak bardzo chciałam usłyszeć słowo skierowane właśnie do mnie! Ale „Bóg z tymi, którzy Go miłują współdziała we wszystkim dla ich dobra”. Pan przemówił do mnie inaczej, przez siostry, przez Wspólnotę, zarówno moją jak i Wspólnotę z Wesolej, a także inne zaprzyjaźnione siostry. Radość spotkania przeszło setki mniszek wyrażała się we wspólnej modlitwie i we wspólnym świętowaniu: niekończących się rozmowach, czy to w grupkach, czy indywidualnych. Towarzyszyła nam św. Teresa od Dzieciątka Jezus, którą miałyśmy na wyciągnięcie ręki, w klauzurze. W poniedziałek rano nasza Ukochana Siostra opuściła Karmel na Wesolej, a po Niej kolejne Wspólnoty. Przed południem zostało nas 11: Łasin i Nowe Osiny. Dzięki temu mogłam nareszcie „ogarnąć” siostry, które tak życzliwie nas ugościły i które w poprzednich dniach ratowały mnie, kiedy zgubiłam welon, czy przemokły mi sandały i trzeba było przyspieszyć ich wyschnięcie. Patrzyłam na nie z wielkim podziwem, tym bardziej, że choć nie mają nowicjatu, są radosne, pełne życia, powiedziałabym: młodzieńcze. Uderzyła mnie ich pogoda ducha, otwartość i mądrość. Owey mądrości doświadczyłam szczególnie mocno w indywidualnych spotkaniach, które niezwykle mnie ubogaciły. Tylko w Bogu może się dokonać wzajemne obdarowywanie i ubogacenie. Tylko On sam może to sprawić. Przez DAR Wspólnoty z Wesolej, doświadczyłam ogromnej jedności z siostrami z Prowincji krakowskiej, a tym samym runęły wszelkie mity dotyczące tzw. podziału. „...Nic nie jest bardziej cennego od osoby stojącej obok nas” powiedział Papież Franciszek, gdyż spoczywa na niej spojrzenie Jezusa.

I jeszcze kilka słów o naszej przygodzie w Łagiewnikach (wracając stamtąd całkowicie przemokły mi sandały ☺). W niedzielę wybrałyśmy się tam, aby odwiedzić Bazylikę Miłosierdzia Bożego i spotkać się z kochaną przez nas Siostrą Faustyną. Tuż przed godziną 15 w kaplicy, gdzie znajdują się relikwie Naszej Świętej, zauważyłyśmy dyskretną obecność Prezydenta Panamy z małżonką. Po odmówieniu koronki byłyśmy umówione z Siostrami Miłosierdzia na wejście do klauzury, gdzie znajduje się cela, w której

zmarła Faustyna. Przy wejściu okazało się, że wchodzimy razem ze „świętą” Prezydenta. Byłyśmy naprawdę poruszone tym niecodziennym faktem. Goście z Panamy zostali ugoszczeni przez siostry w pokoju na parterze, a my udałyśmy się na piętro. Kiedy zeszłyśmy na dół, spotkałyśmy dwie przesympatyczne siostry, które opowiedziały nam o ich miłości do Małej Tereski, a my podzieliłyśmy się z nimi naszą miłością do Faustynki. Ponowne spotkanie i wzajemne dzielenie oraz obdarowywanie. Wciąż jednak powracał pomysł, żeby sfotografować się z panem Prezydentem. Czekałyśmy na niego - w towarzystwie jednej z sióstr - prawie godzinę, wykazując tym samym prawdziwie karmelitańską determinację. Spotkałyśmy człowieka niezwykle przystępnego, ciepłego, który z wielką troską poprosił nas o modlitwę szczególnie za młodzież z Panamy, „która nosi gniew w sercu” (tak dokładnie się wyraził wskazując na serce). Zaskakujące było, że podszedł do nas zupełnie sam. Nawet panowie z ochrony oddalili się od nas. Rozmawialiśmy po angielsku. Pan Prezydent rozpoznał nas bezbłędnie i oczywiście zaprosił na ŚDM do Panamy. Nawiasem mówiąc na ulicach Krakowa rozpoznawali nas przede wszystkim Włosi, Hiszpanie i mieszkańcy Ameryki Południowej i Środkowej, odnosząc się do nas karmelitanek z ogromnym szacunkiem. Ich wiara pobudziła mnie osobiście do pogłębienia wierności powołaniu.



Kiedy wracałyśmy tramwajem na Wesołą, poznałyśmy młodych orionistów z Rzymu. Było wśród nich dwóch Włochów, Kenijczyk i Wenezuelczyk. Ponieważ dwie nasze siostry mówią po włosku, miało miejsce kolejne spotkanie. Poprosiłyśmy o. Sergio o błogosławieństwo. Objęło ono wszystkich pasażerów tramwaju. Wspólnie też odśpiewaliśmy refren hymnu ŚDM Błogosławieni miłosierni, a bracia bardzo szybko nauczyli się naszych imion. Orionieści należą do zgromadzenia, którego pełna nazwa brzmi: Małe Dzieło Boskiej Opatrzności, a nasz klasztor jest m. in. pod wezwaniem Opatrzności Bożej. Spotkanie było – jak to się mówi – opatrnościowe ☺.

Nasze serca wypełnia wdzięczność za DAR tak wielu spotkań, spotkań w Chrystusie. Bóg jest Panem rzeczy niemożliwych i spełnia najbardziej dziecięce pragnienia. Doświadczylam tego bardzo mocno, podobnie jak moje siostry. Oczywiście, już po powrocie do domu, chłonęłyśmy słowa naszego Papieża Franciszka, które potwierdziły to, co przeżyłyśmy.



Bardzo mocno powierzam Waszej modlitwie naszą Wspólnotę, zwłaszcza nasze białe siostry: s. Blanę, która została obłóczona w kwietniu; s. Natalię, która w połowie sierpnia odnowiła Śluby na kolejny rok i przeszła do Zgromadzenia oraz s. Sarę, która w listopadzie złożyła pierwszą Profesję.

karmelitanka bosa

Srebrny Jubileusz S. Marii Teresy Hosanny od Dz. Jezus w Tromsø



1. Dziękujemy ks. Biskupowi Berislawowi za sprawowaną Eucharystię i to wielkie dziękczynienie za Twój Srebrny Jubileusz droga Siostrzo Mario Tereso Hosanno od Dzieciątka Jezus.

2. Rzeczywiście to dziś wielki powód do dziękowania Panu Bogu za owoce Twojego misyjnego powołania. Powołania niezwykle i jedyne w swoim rodzaju, że jako pierwsza złożyłaś śluby w tutejszym karmelu w Tromsø, najdalej wysuniętym na północ na naszym globie.
3. W ten sposób wpisujesz się w realizację misyjnych pragnień naszej świętej Teresy od Dzieciątka Jezus, która chciała po najbardziej odległe wyspy ponieść Imię Jezusa, aby On pociągał z miłości do siebie jak najwięcej dusz.
- Cała nasza Warszawska Prowincja Karmelu wyraża dziękczynienie za to 25 letnie zakochanie się w Bogu. Sama s. Teresa Hosanna wyjawiała, że jest ogromnie wdzięczna Bogu za powołanie, za całą miłość z jaką prowadził ją przez całe życie, a wiemy, że życie siostry to jest chodząca historia tutejszej fundacji i wspólnoty.
4. Rzeczywiście coś może być piękniejszego nad taką miłość, która sprawia że człowiek realizuje pełnię swojego człowieczeństwa wspomaganego przez łaskę Bożą, że jest nieustannie otwarty na nadprzyrodzoną interwencję Oblubieńca, aby uzupełnić czy wzmocnić ogień miłości palający w sercu.
5. Cóż może być piękniejszego od nieustannego zakochania w Bogu w pełni odwzajemnionego i co najważniejsze siostra Teresa Hosanna poprzez swoje życie potwierdziła, że dzięki tej miłości nie ma dla niej rzeczy niemożliwych, nie ma dla niej przeszkód których by nie mogła pokonać wraz z Oblubieńcem, który położył na niej swe ręce i trzyma ją w swoich objęciach. Można powiedzieć, że nasza dzisiejsza Jubilatka została pochwycona przez miłość.
6. 25 lat to piękny wiek, a 25 lat profesji, to na tyle dojrzały wiek, aby teraz rozpocząć jeszcze bardziej charyzmatyczną misję miłowania i ogarniania całym swoim sercem wspólnotę, Norwegię jak i cały Kościół, również ten prześladowany, nie zapominając o świecie oddalonym od Boga.
7. Przez modlitwę i przez pełne upodobnienie do Chrystusa nie tylko Ty otrzymasz wieniec sprawiedliwości, ale przede wszystkim Bóg będzie mógł działać w sercach wiernych, którzy Go szukają.
8. Otrzymałaś wieniec z róż, który jednocześnie jest symbolem ciernia i upodobnienia się do Chrystusa Ukrzyżowanego, i jednocześnie jest znakiem chwały i wywyższenia w miłości.
9. Karmel otacza Cię dzisiaj specjalną modlitwą, ale też i usilnie prosi o Twoją modlitewną miłość uwielbiającą Boże Miłosierdzie.
10. Teraz pragnę przekazać Tobie błogosławieństwo papieża Franciszka.



Usole Syberyjskie – Klasztor Trójcy Przenajświętszej

Sierpień był dla naszej wspólnoty szczególnym miesiącem, bogatym w różne wydarzenia. Rozpoczęliśmy go od świętowania Imienin Naszej Matki. 1 sierpnia wieczorem po rekreacyjnej kolacji zgromadziłyśmy się przy świątecznej wystawce, podczas której miały miejsce śpiew, siostrzane uściski i życzenia dla Solenizantki. Dzień 2 sierpnia również przeżyłyśmy bardzo radośnie, dziękując za dar powołania Naszej Matki i Jej posługi we wspólnocie. Po Mszy św., na tradycyjnej rekreacji z braćmi karmelitami serdecznie przywitaliśmy o. Kazimierza Graczyka OCD z Łodzi. Właśnie tego ranka przyjechał on na swój urlop do Usola. Nasza wspólnota od dawna przyjaźni się z o. Kazimierzem, który w różnorodny sposób wspomaga nas w naszych potrzebach i któremu wiele zawdzięczamy.

Dzień 4 sierpnia, we wspomnienie liturgiczne św. Jana Marii Vianneya, ofiarowałyśmy w intencji kapłanów całego świata. W tym dniu w naszej rozmównicy odbyło się spotkanie z ks. Markiem Ciesielskim TChR i br. klerykiem Pawłem SAC, którzy przyjechali na Syberię na swoje „małe wakacje” i w odwiedziny do naszych braci. Ks. Marek obecnie jest wikariuszem w Bochum w Niemczech. Mając za sobą bogate doświadczenie pracy misyjnej w Stanach Zjednoczonych i w Niemczech, przybliżył nam problemy Kościoła na Zachodzie, opowiedział o różnych trudnościach i swojej pracy duszpasterskiej. Warto podkreślić, że ks. Marek, to również wielki czciciel duchowości karmelitańskiej. Od lat jego bliską przyjaciółką jest św. Teresa Benedykta od Krzyża. W niedzielę 7 sierpnia w naszej kaplicy odbył się jego wykład o św. Teresie Benedykcie, podczas którego miałyśmy okazję odnowić znajomość z tą niezwykłą świętą, w kontekście Miłosierdzia Bożego w jej życiu i nauczaniu.

12 sierpnia dwie nasze Siostry s. Agnieszka i s. Rafała, szczęśliwie zdały egzamin z języka rosyjskiego i historii rosyjskiej, potrzebny im do przedłużenia pobytu stałego w Rosji na następne 5 lat. W niedzielę 14 sierpnia miałyśmy w rozmównicy świąteczno-imieninową rekreację z Siostrami Albertynkami, ponieważ trzy z czterech siostr, obecnie pracujących w Usolu (s. Maksymiliana, s. Stefania, s. Samuela) mają imieniny w tym samym miesiącu. Natomiast 15 sierpnia, uroczystość Wniebowzięcia Matki Bożej uczciłyśmy wielką rekreacją. W tym dniu w naszej kaplicy odbyła się Msza św. z udziałem parafian z Usola. Kazanie wygłosił proboszcz o. Paweł Badziński OCD, nawiązując do przeżywania tajemnicy Wniebowzięcia Bogarodzicy, jako nadziei naszej przyszłej chwały w Niebie. Ważnym elementem Liturgii Mszalnej było poświęcenie plonów ziemi, reprezentowanych przez warzywa, zieleń i kwiaty z naszego ogrodu.



W poniedziałek 22 sierpnia, we wspomnienie Matki Bożej Królowej Świata, na uroczystej Eucharystii z wielką radością świętowaliśmy Srebrny Jubileusz ślubów zakonnych naszych braci – o. Pawła Apostoła od Matki Bożej Różańcowej OCD i o. Mirosława od św. Rafała Kalinowskiego OCD. W tym dniu w naszej kaplicy zgromadzili się kapłani i siostry zakonne z całego dekanatu i liczna grupa wiernych z Usola, żeby wspólnie podziękować Panu Bogu za 25-lecie konsekracji naszych ojców. Mszy św. przewodniczył ordynariusz irkuckiej diecezji ks. bp. Cyryl Klimowicz. Ksiądz Biskup wygłosił homilię, w której podziękował Panu Bogu za dar powołania ojców, ich rodzicom – za odpowiednie wy-

chowanie w duchu wiary, a samym Jubilatów – za ich obecność na Syberii i wszelkie dobro płynące z ich posługi. Po Eucharystii i uroczystie odśpiewanym przez karmelitańską część zgromadzonych „Salve Regina” o. Paweł i o. Mirosław, ubrani w białe płaszcze, trzymając w rękach zapalone świece, odnowili swoje śluby zakonne, które razem złożyli 25 lat temu w klasztorze w Czernej. Na zakończenie wszyscy razem odśpiewaliśmy „Te Deum”. Po Mszy św. każdy z Jubilatów wyraził swoją wdzięczność Bogu za łaskę po-

wołania do Karmelu i wszystkim osobom, które wspierały ich na tej drodze. Nie zabrakło również podziękowań, życzeń i prezentów ze strony przedstawicieli duchowieństwa oraz parafian. Po zrobieniu wspólnego zdjęcia nasi goście udali się na „uroczystą agapę”, czyli bratersko-siostrzany poczęstunek i spotkanie z nami w rozmównicy. Osobiście jesteśmy bardzo wdzięczne o. Pawłowi i o. Mirosławowi za ich obecność w naszym życiu i wszelką pomoc, którą nam okazują. Życzymy im potrzebnych łask i wspieramy gorącą modlitwą.

Po uroczystych wydarzeniach wróciłyśmy do codziennych karmelitańskich zajęć. Przede wszystkim kontynuujemy uprawianie ogrodu – to już ostatnia fala prac przed oficjalnym „zamknięciem sezonu”. Równocześnie intensywnie robimy przetwory z jarzyn, żeby mieć zapasy na długą syberyjską zimę. Nasi ojcowie, wracając z ich placówki w Pichtinsku, z organizowanych przez nich dla tamtejszych dzieci „Wakacji z Bogiem”, przywieźli nam z tajgi dwa pełne kosze grzybów, z których większość, to ogromne prawdziwki! Do tej pory jesteśmy wzruszone taką braterską troską. Mamy nadzieję, że we wrześniu Pan Bóg pobłogosławi nam dobrą pogodą i zdążymy pomyślnie skończyć prace ogrodowe.

PROWINCJA - OCDS

Noc czuwania w kaplicy Karmelitów Bosych w Warszawie, 15/16.07.2016



W wigilię największej uroczystości w Karmelu rozpoczęło się nocne czuwanie w kaplicy OO. Karmelitów Bosych przygotowane i poprowadzone przez Wspólnotę Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych. Rozpoczęliśmy o godzinie 21 odśpiewaniem Apelu Jasnogórskiego. Następnie przeor klasztoru, a także asystent naszej wspólnoty, o. Marian Stankiewicz OCD przywitał licznie zgromadzonych czcicieli Matki Bożej Szkaplerznej. Podkreślił, że spotkamy się w wyjątkowym czasie jakim jest obchodzony Rok Miłosier-

dzia. Ku Miłosierdziu Bożemu i Matce Bożej skierowane były słowa rozważań, które w tym roku przygotowała siostra Grażyna Midak OCDS. W przytoczonych przypowieściach ewangelicznych o marnotrawnym synu (Łk 15, 11-32) i Samarytaninie (Łk 10, 30-37) poznajemy jak bardzo Bóg nas kocha, jak przez swoje miłosierdzie ukazuje nam wielką miłość do wszystkich. Choćby człowiek nie wiadomo jak bardzo pogubił się w swoim życiu i najdalej odszedł od Boga, zawsze może powrócić i doświadczyć Ojcowskiej miłości. Obdarzeni miłością i miłosierdziem nie możemy zachowywać się egoistycznie i zatrzymywać je tylko dla siebie. Bóg uczy nas, że postawa wobec bliźniego jest jedyną miarą człowieczeństwa. To nie piękne słowa, nawet jeśli odnoszą się do wyznawanej wiary, ale gotowość niesienia pomocy potrzebującym pokazuje, na ile żyjemy przykazaniami Bożymi.

Bóg najpełniej doświadczył miłosierdziem Maryję. Nazywamy ją Matką Miłosierdzia, bo „rodząc Jezusa Chrystusa zrodziła SAMO ŹRÓDŁO MIŁOSIERDZIA” (św. Fulbert). Bóg wypełnił jej serce tym samym uczuciem miłosierdzia, jakie On żywi do grzesznych. Maryja pod Krzyżem była świadkiem największego dzieła Bożego Miłosierdzia – ofiary Syna Bożego, poniesionej dla zbawienia ludzkości. To Maryja przepełniona miłosierdziem spieszy z pomocą do każdego, kto ją wzywa. Ona wyprasza nam u Boga przebaczenie grzechów.

Tematem dwóch ostatnich rozważań była Maryja – Matka Miłosierdzia i jej rola w życiu św. Faustyny. Słowa Maryi do św. Faustyny: „Jestem wam Matką z niezgłębionego miłosierdzia Boga” (Dz. 449), „Jestem nie tylko Królową nieba, ale i Matką Miłosierdzia i Matką twoją” (Dz. 330). Maryja przekazała siostrze Faustynie wiele rad, wskazówek i poleceń, które święta wypełniała: „Im więcej naśladowuję Matkę Bożą, tym głębiej poznaję Boga” (Dz. 843). Św. Faustyna była związana silną więzią z Maryją, co uwiadamiało się w różnych życiowych sytuacjach. Wielokrotnie święta doświadczała opieki i miłości Maryi. Maryja nauczyła siostrę Faustynę cierpienia, które mieści się w planach Bożych. Słowa Jezusa do świętej: „Pragnę, pragnę zbawienia dusz, pomóż mi, córko moja, ratować duszę. Złącz swe cierpienia z męką moją i ofiaruj Ojcu Niebieskiemu za grzeszników”. Przyjęty krzyż prowadzi do zwycięstwa, ściślejszego zjednoczenia z Jezusem.

Po każdym z rozważań mieliśmy czas na rozmyślanie nad przedstawionymi treściami i odmówienie poszczególnych części Różańca Świętego. Był też czas na wychwalanie Boga i Maryi w pieśniach intonowanych przez Pana Krzysztofa, który już od kilku lat uczestniczy w nocnych czuwaniach. O północy, została odprawiona Eucharystia. Po niej była możliwość zregenerowania swoich sił na agapie, przygotowanej przez naszą diakonię. Tak jak Godzina Czytań była wprowadzeniem w noc czuwania, tak Jutrznia ją zakończyła. Zmęczeni, ale pełni radości, że kolejny raz było nam dane spędzić tak długi czas z Maryją, wróciliśmy do swoich domów. Zapowiadał się piękny, słoneczny dzień....

Anna Wasilewska

W SKRÓCIE

- ✚ O. Aleksander Szczukiecki otrzymał od O. Prowincjała dekret nowej konwentualności. Od dnia 01 września jest on konwentualnym w klasztorze poznańskim.
- ✚ Dnia 07 września 2016, w Karmelu w Gnieźnie odbyły wybory Matki Przeoryszy i nowego Zarządu. Na najbliższe trzechlecie Przeoryszą została wybrana s. Teresa od Matki Bożej (Ewa Jakób).

I radną została s. Joanna od Niepokalanej (Joanna Trzaska); II radną - s. Maria Teresa Franciszka od Jezusa Ukrzyżowanego (Iwona Wybraniec; III radną - s. Maria Magdalena od Miłosierdzia Bożego (Bożena Borkowska); IV radną – s. Maria Katarzyna od Jezusa (Katarzyna Stankiewicz)

Redakcja przypomina:

- nadsyłanie materiałów z informacjami i wiadomościami do kolejnego numeru „Karmel-Info” odbywa się **do 01 października** 2016 roku.
- Materiały do „Karmel-Info” oraz wszelkie uwagi i sugestie należy przysyłać na adres mailowy: kuria@karmelicibosi.pl
- Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w nadesłane teksty, jeśli zajdzie taka konieczność.
- Jeśli ktoś chciałby otrzymać numer „Karmel-Info” 73 w pliku Worda w celu drukowania poszczególnych wiadomości bez grafiki i zdjęć, proszony jest o zgłoszenie takiego zapotrzebowania na podany powyżej adres mailowy.



Redakcja:

o. Grzegorz Andrzej Malec
Kuria Prowincjalna Warszawskiej Prowincji
Karmelitów Bosych

ul. Raclawicka 31
02-601 Warszawa
Tel.: 22 646 47 38; Tel. kom.: 601 4222 12
mail: kuria@karmelicibosi.pl; gregimalec@gmail.com